

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.—
 z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
 Zagranicą . . . mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefoniczny
REDAKCJI I ADMINISTRACJI
 221-17.
 Konto PKO Lwów
 № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
 LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 L. P.
 Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU
10 gr.

Ceny ogłoszeń:
 Za 1 wiersz 20 znaków (24 cm. szer.) w zwykłym ogłoszeniu gr. 20, w nadzwyczajnym i w nekrologach gr. 25, w listach, ogłoszeniach, dział gospodarczy, psaki w tygodniu gr. 20, pod dyktando na pierwszym słowie gr. 25, w ogłoszeniach o 50 znaków gr. 20, w ogłoszeniach o 100 znaków gr. 25, w ogłoszeniach o 150 znaków gr. 30, w ogłoszeniach o 200 znaków gr. 35, w ogłoszeniach o 250 znaków gr. 40, w ogłoszeniach o 300 znaków gr. 45, w ogłoszeniach o 350 znaków gr. 50, w ogłoszeniach o 400 znaków gr. 55, w ogłoszeniach o 450 znaków gr. 60, w ogłoszeniach o 500 znaków gr. 65, w ogłoszeniach o 550 znaków gr. 70, w ogłoszeniach o 600 znaków gr. 75, w ogłoszeniach o 650 znaków gr. 80, w ogłoszeniach o 700 znaków gr. 85, w ogłoszeniach o 750 znaków gr. 90, w ogłoszeniach o 800 znaków gr. 95, w ogłoszeniach o 850 znaków gr. 100, w ogłoszeniach o 900 znaków gr. 105, w ogłoszeniach o 950 znaków gr. 110, w ogłoszeniach o 1000 znaków gr. 115. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

CO O WIELKIM MARSZAŁKU PISANO ZAGRANICĄ...*)

Wielkość Józefa Piłsudskiego uznawała cała Polska. Ale u znał ją też cały świat. Dowodem tego jest, co o Nim w ostatnich latach napisano.

A zatem. Znany publicysta angielski George Slocombe napisał w „Evening Standard”, że Piłsudski „jest samotnikiem, który trzyma w rękach klucze pokoju lub wojny w Europie”. W jednym z artykułów „Daily Express” czytamy: „Za kulisami rządu polskiego nie stoi żadna potęga, ale przed rządem polskim kroczy jedna potęga: Piłsudski”. W miesięczniku „British Legion Journal” w artykule p. t. „Człowiek, który stworzył naród” napisano: „Jest on bezwątpienia jedną z najbardziej niezwykłych i romantycznych postaci, jakie świat kiedykolwiek posiadał. I dziś jest on przecież jedną z najbardziej pociągających i wybitnych postaci na europejskiej scenie”.

Nakładem wydawnictwa „Małych biografij” Colemansa, obejmujących życiorysy wybitniejszych postaci świata politycznego, począwszy od Cezara poprzez Machiavellego, Fryderyka Wielkiego i Napoleona a kończąc na czasach współczesnych, ukazała się w Niemczech praca p. t.: „Piłsudski”. Autorem jest Fryderyk Wilhelm von Oertzen. Omawiając stosunki wewnętrzne w Polsce, autor stwierdza, iż Piłsudski „w stosunkowo krótkim czasie buduje system administracji, armji, buduje system administracji, armji, władzy — słowem to wszystko, co nazywamy moim ogólnym mianem systemu Piłsudskiego”. W innym zaś miejscu pisze: „Gdyby dziś urządzać rodzaj plebiscytu w Polsce na temat, co sądzi Naród o Marszałku, okazałoby się zapewne, że większość narodu ma nadal bezgraniczne zaufanie do Piłsudskiego. Naród nigdy nie zapomni tego, co zrobił dlań Piłsudski w ciągu lat trzydziestu. Dla każdego Polaka jest Marszałek postacią niemal nadziemską”.

Oertzen, nie przestając na wydaniu wspomnianej monografii, zamieścił w tygodniku „Schweitzer Illustrierte Zeitung” cykl artykułów p. t. „Marschall Piłsudski. Das Leben eines Patrioten”. Podajemy charakterystyczne cytaty: „Konceptja utworzenia przez kilkudziesięciu ludzi nowego państwa, państwa, którego egzystencji przeciwstawiali się trzy potęgi światowe: Rosja, Niemcy i Austria — pozostanie chyba unikatem w historii”. „Jego wiara miała raz jeszcze uratować sprawę polską”. „Polska zdana została na własne siły: na nerwy swego Marszałka”. „Z biegiem czasu Marszałek stał się coraz bardziej symbolem, żyjącym historycznym sensu całego narodu polskiego”.

W książce swej „Alles oder Nichts” Oertzen pisze: „Gdy powstało znowu wolne Państwo polskie, na czele jego stanął człowiek, który całe życie poświęcił dla wywalczenia tej niepodległości, który nie raz, ale dziesiątki razy ryzykował swe życie. Z dniem objęcia władzy przez Piłsudskiego 14 listopada 1918 r. kończy się tysiącletni okres historii polskiej i otwiera się nowa era życia polskiego”.

Rodak p. Ortzena, autor reportażu z Polski p. t. „Polen-Legende und Wirklichkeit”, Fryderyk Sieburg, w jed-

*) Dane niniejszego artykułu zaczerpnięte są z pracy dra A. Laniewskiego pt. „Józef Piłsudski a zagadnienia prawa i ustawodawstwa” (Lwów 1936).

ZMIANA RZĄDU.

Gen. dr. Sławoj-Składkowski premierem i ministrem spraw wewn.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Wczoraj o godz. 17-ej odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Kościłkowskiego posiedzenie Rady gabinetowej. Po posiedzeniu tem p. premier Kościłkowski udał się na Zamek i złożył Panu Prezydentowi prośbę o dymisję całego gabinetu.

Pan Prezydent dymisję rządu przyjął, powierzając p. Premierowi i wszystkim ministrom pełnienie ich funkcji aż do czasu zaprzysiężenia nowego rządu.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Kancelarja cywilna Pana Prezydenta Rzplitej komunikuje: Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia nowego rządu drugiemu wiceministrowi spraw wojskowych, posłowi na Sejm, generałowi dywizji dr. Felicjanowi Składkowskiemu.

SKŁAD NOWEGO GABINETU.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Według informacji, uzyskanych przez Polską Agencję Telegraficzną, generał dywizji dr. Felicjan Sławoj-Składkowski, któremu Pan Prezydent R. P. powierzył misję tworzenia nowego rządu, utworzył gabinet w składzie następującym:

- PREZES RADY MINISTRÓW I MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH — GEN. DYW. DR. FELICJAN SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI,
- MINISTER SKARBU — INŻ. EUGENJUSZ KWIATKOWSKI,
- MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH — JÓZEF BECK,
- MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH — GEN. TADEUSZ KASPRZYCKI,
- MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI — PROKURATOR WITOLD GRABOWSKI,

nym z rozdziałów swej książki pisze o Marszałku: „Kim on jest, gdzie potęga jego zaczyna się i gdzie kończy — nie jest zapisane w żadnej konstytucji i w żadnej ustawie. Ale jest on niepojętym prawie centrum tego kraju, nie dwuznacznie postawiony między armją a władzą cywilną. Jego zewnętrzna postać emanuje tajemnicze prądy, które są udziałem wielkich ludzi”.

Takie samo stwierdzenie nadzwyczajności, wyjątkowości i wielkości spotyka się między innymi w studjach: H. G. von Studnitz p. t. „Piłsudski. Der Lebensweg des polnischen Marchalls” („Die Woche“ z 17 listopada 1934 — zeszyt poświęcony Marszałkowi); dra A. Loesnera w czasopiśmie „Deutsche Wehr”; H. Koitz p. t. „Männer um Piłsudski”. („Rzadko kiedy spotyka się kartę historii, gdzieby naród był tak nieodłącznie związany z przywódcą, jak w wypadku Piłsudskiego i Polski”); Henryka Berauda p. t. „Dictateurs d'Aujourd'hui”; Rene Marchand p. t. „Le Marechal Piłsudski et la Pologne Actuelle”; niepodpisanego autora w artykule, umieszczonym w „La Bulgarie” p. t. „Les Grands Hommes D'Etat. De Marechal Piłsudski” („Zasługi Marszałka Piłsudskiego dla zachowania dzisiejszej cywilizacji europejskiej są uznane przez całą cywilizowaną Europę”).

Dopiero co ukazał się w bardzo poważnej „Revue Politique et Parlementaire” artykuł, w którym czytamy: „W in-

- MINISTER WYZNAŃ RELIGIJNYCH I OSWIECENIA PUBLICZNEGO — PROF. WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI,
- MINISTER ROLNICTWA I REFORM ROLNYCH — JULJUSZ POZIATOWSKI,
- MINISTER PRZEMYSŁU I HANDELU — DOTYCHCZASOWY POD-

- SEKRETARZ STANU W MIN. SPR. ZAGRAN. ANTONI ROMAN,
- MINISTER KOMUNIKACJI — PŁK. DYPL. JULJUSZ ULRYCH,
- MINISTER OPIEKI SPOŁECZNEJ — MARIAN ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI,
- MINISTER POCZT I TELEGRAFÓW — INŻ. EMIL KALIŃSKI.

Zaprzysiężenie rządu.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Dziś o godz. 10-ej rano odbyło się na Zamku zaprzysiężenie przez Pana Prezydenta nowego Rządu. Bezpośrednio potem w Prezydium Rady ministrów odbyło

się posiedzenie Rady gabinetowej pod przewodnictwem premiera gen. Sławoj Składkowskiego z udziałem generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. dyw. Edwarda Rydza-Smigłego.

Życiorys premiera gen. dyw. dr. Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Dr. Felicjan Sławoj-Składkowski urodził się dnia 9 czerwca 1885 r. w Gąbinie, woj. warszawskim. Ukończył gimnazjum filologiczne w Kielcach oraz wydział medycyny uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Od r. 1905 należy do organizacji niepodległościowych i bojowych PPS. Bierze czynny udział w dn. 13 lutego 1905 r. w zbrojnej manifestacji na placu Grzybowskiem w Warszawie, w czasie której zostaje aresztowany i oddany pod sąd. Po zwolnieniu z więzienia, bierze żywy udział w pracach organizacji niepodległościowych ziem kieleckiej i radomskiej. W r. 1914 wstąpił do Legionów polskich, z którymi przeżył całą kampanję bojową, jako lekarz baonowy, a następnie, jako lekarz pułkowy w 1 i 5 pułku piechoty legionowej.

nych państwach osoba dyktatora jest jakgdyby „ostemplowana” bądź przez doktrynę rządzącego stronnictwa, bądź przez swoistą mistykę, która z reguły przerasta jej propagatora. W Polsce Piłsudskiego miał wartość tylko sam człowiek. Ani partja, ani doktryna nie przesłaniały bezpośrednio go wpływu Wodza na masy. Ta komunja całego społeczeństwa i Naczelnika manifestowała się bez hałasu, bez krasomówstwa, bez jakiegokolwiek aparatu propagandowego. Hitler, Mussolini i Stalin, ustawieni na piedestale, na podobieństwa bogów, muszą co pewien czas zniżać się do tłumu, według ustalonego ceremonjału. Polski „dyktator” nie zezwalał nigdy na podobne bałwochwalstwo. Piłsudski nigdy nie odseparował się od ludu, unikając zarazem koncesyj na rzecz tłumu. Siła Jego osobowości zbiera koło Niego grupę przyjaciół, oddanych aż do śmierci. Poza troską o wielkość państwa, żadnej innej mistyki lub doktryny. Konsekwentny empiryzm przejawia się we wszystkich aktach Wodza i stanowi o strukturze państwa”.

W postaci Wielkiego Marszałka widać wogóle publicysta francuski doskołałą symbiozę Wodza z Narodem.

Oczywiście, że tego rodzaju zagranicznych enuncjacji jest całe mnóstwo. Tu przytoczono tylko nieliczną ich garść. Ale i one już należą do charakterystyki, jak świat patrzył na Józefa Piłsudskiego. **Bul.**

Dnia 21 lipca 1917 r. zostaje z rozkazu gen. von Beselera internowany w Benjaminowie, gdzie przebywał zgorą rok. Po zwolnieniu z Benjaminowa przeprowadza rozbrojenie Niemców na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, następnie przez szereg miesięcy pełni funkcję dowódcy okręgu wojskowego w Dąbrowie Górniczej. W r. 1918 wstąpił do wojska polskiego w stopniu kapitana-lekarza. W lutym 1919 r. mianowany zostaje majorem, w maju tegoż roku podpułkownikiem, a w maju 1920 pułkownikiem. W r. 1923 wyjechał do Paryża, gdzie ukończył roczny kurs wyższej szkoły wojennej. Po powrocie z Paryża w 1924 r. mianowany został generałem brygady i zajmuje szereg wyższych stanowisk w służbie wojskowo-sanitarnej. W kwietniu 1924 r. został mianowany szefem departamentu sanitarnego M. S. Wojsk., skąd w maju 1926 r. powołany został na stanowisko komisarza rządu m. st. Warszawy, a dn. 2 października tegoż roku mianowany zostaje ministrem spraw wewnętrznych. Na stanowisku ministra spraw wewnętrznych pozostaje od 2 października 1926 r. do 7 grudnia 1929 r. i od dn. 3 czerwca 1930 r. do dn. 22 czerwca 1931 r.

W sierpniu 1931 r. został mianowany drugim wiceministrem spraw wojskowych i na stanowisku tem pozostawał do chwili obecnej. W r. 1935 zostaje wybrany posłem na Sejm z okręgu kaliskiego. W dn. 1 stycznia 1936 r. otrzymuje nominację na generała dywizji.

Dr. Sławoj-Składkowski posiada odznaczenia: Virtuti Militari, 4-krotny Krzyż Walecznych, złoty Krzyż Zasługi i szereg odznaczeń zagranicznych.

Ogłosił szereg prac drukiem. Do najbardziej znanych należą: „Moja służba w 1-ej brygadzie”, „Benjaminów”, „Strzępy meldunków”.

GUATEMALA OPUŚCIŁA LIGĘ NARODÓW.

Genewa, 16. 5. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów Avenol otrzymał od rządu w Guatemali telegram o wycofaniu się tego państwa z Ligi Narodów.

Wiadomości bieżące.

Sobota

16

maja 1936

Jana Nepomucena

Jutro: Pawła m.

Wschód słońca 3:40

Zachód „ 19:25

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Nieu sprawiedliwiona godzina”.

Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generalowej”. — Godz. 20 „Nieu sprawiedliwiona godzina”.

TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota o godz. 19.30 i 21.50 występy „Cyrylika Warszawskiego”.

Niedziela o godz. 19.30 i 21.30 występy „Cyrylika Warszawskiego”.

TEATR COLOSSEUM:

Zespół Morisa Schwarza. Codziennie Josie Kalb.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kochany łobuz” z Anną Ondra.

CHIMERA: „Prawo do szczęścia” z Janet Gaynor i W. Baxterem.

COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.

KOPERNIK: „Kto ostatni całuje”.

MARYSIENKA: „Potępieniec”.

METRO: „Kobiety w jego życiu”.

MUZA: „Pieśń miłości”.

PALACE: „Peter Ibbetson” Gary Coopers i An Harding.

PAN: „Zaczęło się od pocałunku” z Jean Crafford i „Tajemnice Pezaku”.

PAX: „Salve Regina” i „Indyjscy piechurzy”.

RAJ: „Wiktor czy Wiktorja”.

STYLOWY: „Cyrek Barnuma” z Walašem Beery i rewja.

SWIT: „Hrabia Monte Christo”.

TON: „Córka dzungli”.

— Teatr Wielki. Dziś w sobotę, 16-go maja o godz. 8-mej, jedno z ostatnich przed stawień świetnej komedji Stefana Bekcefi — „Nieu sprawiedliwiona godzina” w obsadzie premierowej.

— Teatr Rozmaitości. Dziś w sobotę, po raz drugi, nowy zupełnie program Cyrylika Warszawskiego p. t. „Wieczna ondulacja”, pióra znakomitych twórców piosenek i skeczów Tuwima, Hemara i Schlechtera. Jarosy dokonuje cudów. — „Wieczna ondulacja” jest to jeden z najlepszych programów Cyrylika. Święcą w nim tryumfy: Mira Zimińska, Lena Zelichowska, Zofia Terne, Jarosy, Olsza i Rentgen. Strona muzyczna w rękach Boruńskiego i Gimpla. Codziennie dwa przedstawienia o godzinie 7.30 i 9.30. — Ostatnia sposobność zobaczenia słynnego teatru rewjowego stolicy, gdyż wkrótce Cyrylik opuszcza nasze miasto.

— Niedziela w Teatrach miejskich. W niedzielę oba teatry czynne. W Teatrze Wielkim o godzinie 3.30 popoł. po cennach najniższych „Trafika Pani Generalowej”. Wieczorem o godz. 8-mej „Nieu sprawiedliwiona godzina”.

W Teatrze Rozmaitości o 7.30 i 9.30 Cyrylik Warszawski.

— „Carmen” reprezentacyjny rumuński chór mieszanym we Lwowie. — Słynny chór bukareszteński „Carmen” wystąpi ze swoim koncertem w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego, w imponującym składzie 110 osób. W programie pieśni ludowe rumuńskie. W koncercie bierze udział 3 wybitnych solistów opery bukareszteńskiej.

KOMUNIKATY.

— Powszechne wykłady. Trzeci wykład doc. dr. Stefana Ingłota z cyklu „Życie gospodarze w wiekach średnich” pt. „Przejsie od średniowiecza do czasów nowożytnych” odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 19.30 w sali Kopernika. Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. Wstęp 50 gr., dla młodzieży 20 gr.

— „Pierwszy szofer lwowski”. W niedzielę przeniesie nas „Lwowska radjowa migawka regionalna” w te lata, kiedy to we Lwowie zaczęły kursować pierwsze taksówki, a pionierzy tego niezwykłego wówczas środka komunikacji zbierali się w kawiarni „Muzeum”. Audycję tę, pióra I. Bechmetiuka i W. Budzyńskiego usłyszycie o godz. 17.40.

— „Wesoła fala”. Tytuł niedzielnej „Wesołej Fali” składa się tylko z dwóch liter: „Ex...”. Fala ta zapozna nas z szeregiem osób i rzeczy, których nazwa zaczyna się od tego krótkiego słówka, a także ze znanym amatorom alkoholu hasłem „ex”. Na sygnał ten wypróżniać należy kieliszki duszkiem z ochotą. Z taką też ochotą grać będą wesołofalowcy. Audycja pióra W. Budzyńskiego. Muzyka oparta na motywach wiedeńskich. Początek audycji o godz. 21.10.

— Posiedzenie naukowe Wydziału matematyczno - przyrodniczego Tow. Naukowego odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 b. m. o godz. 6-tej wiecz. w sali Instytutu Zoologicznego U. J. K. ul. św. Mikołaja 4.

— Salon Plastyków Związków Zawod. Artystów Plastyków z całej Polski w Pałacu Biesiadeckich (pl. Halicki) zorganizowany przez Instytut Propagandy Szutki w Warszawie i Lwowski Zawodowy Związek Artystów Plastyków cieszy się dużą frekwencją zwiędzających ze względu na nieprzeciętny poziom, dający przegląd twórczości plastycznej malarzy, rzeźbiarzy i grafików z całej Polski. Wystawa otwarta jest

Życiorys nowego ministra sprawiedliwości Witolda Grabowskiego.

Warszawa, 16. maja. (P. A. T.) Nowy Minister Sprawiedliwości Witold Grabowski urodził się 19 marca 1898 r. na Kaukazie. Szkołę średnią ukończył z odznaczeniem w Rostowie n. Donem. Następnie wstąpił na Uniwersytet, gdzie przez 2 lata studjował medycynę, poczem wstąpił na wydział prawny. Roczne studja na wydziale prawnym przerywa wojna. Witold Grabowski zgłasza się jako ochotnik do formacji wschodnich wojska polskiego gen. Żeligowskiego i bierze udział w walkach 4-tej dywizji i w 14 pułku ułanów Jazłowieckich. Po odbyciu kampanji przechodzi do zarządu cywilnego ziem wschodnich, gdzie obejmuje stanowisko referenta zarządu okręgu mińskiego. W r. 1920 zgłasza się ponownie do wojska jako ochotnik. Jako podoficer w 216 pułku artylerji polowej bierze udział w walkach, zakończonych zdobyciem Wilna. Wychodzi z wojska jako podporucznik rezerwy.

Po skończonej wojnie pracuje w delegaturze rządu R. P. w Litwie środkowej, poczem przechodzi na służbę w okręgowej Izbie kontroli państwa w Wilnie. Równocześnie wznawia przewane przez wojnę studja prawnicze, uzyskując w r. 1922 dyplom z ukończenia wydziału prawnego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich odbywa aplikację sądową w Wilnie.

W r. 1926 zostaje mianowany p. o. podprokuratorem sądu okręgowego w Warszawie. W r. 1927 mianowany zostaje podprokuratorem sądu okręgowego w Piotrkowie, a w r. 1928 wiceprokuratorem sądu okręgowego w Warszawie. W latach 1928—1930 występuje jako prokurator w szeregu głośnych procesów, m. in. w procesie przywódców centrolewu. W r. 1930 zostaje mianowany prokuratorem sądu apelacyjnego w Warszawie.

Krwawe rozruchy w Palestynie.

Jerozolima, 16. 5. (PAT.) Według nieoficjalnych danych w czasie ostatnich zająć w Jaffie zginęło 2 Arabów, a 25 osób jest rannych. W manifestacji brało udział przeszło 10.000 Arabów. W Jerozolimie w ciągu dnia wczorajszego ewakuowano ze starej

dzielnicy miasta przeszło 900 żydów. Według informacji ze źródeł żydowskich, doszło do rozruchów również w Hebronie, Beisanie, Acronie i Tuka renie. W Acronie zostało rzekomo rannych 14 Arabów.

Straszliwy obraz spustoszenia w powiecie puławskim.

Lublin, 16. 5. (PAT.) Rozmiary katastrofalnej burzy jaka przeszła nad powiatem puławskim w nocy z 13 na 14 b. m. są znacznie większe niż początkowo przypuszczano. W Kazimierzu ulice położone nad rzeczką Grodas przedstawiają obraz rozpaczliwy. Budynki zniszczone, drzewa powyrwane z korzeniami, słupy poprzewracane, na drogach wielkie wyrwy. Poziom strumyczka podniósł się o 6 metrów i tam gdzie koryto miało 3 metry szerokości w czasie powodzi osiągnęło 30 m. szerokości. B. burmistrz Kazimierza Wolny, który w czasie oberwania się chmury znajdował się w jednym z budynków gospodarczych, z trudnością uszedł z życiem. Budynek zawalił się, zabijając krowę i cielę. Krowę znaleziono rano o półtora klm. od rozwalonego budynku. W sklepach wielka ilość towarów została zupełnie zniszczona. Woda zalała piwnice i składy. Ulice są zamulone. W mieście wrze gorączkowa praca nad usuwa-

niem nagromadzonego drzewa z rozwalonych domów, mułu itd. Straty obliczają na 50.000 zł.

Grad wyrządził wielkie szkody. Wioska Szczurków zamieszkała przez ważnie przez ludność ubogą i małopolską, która ucierpiała podczas powodzi w 1930 r. została powtórnie dotknięta klęską. Grad zniszczył zasiewy na przestrzeni 10.000 morg w 50 do 100 proc. Grad przeważnie o wielkości 5 cm. pokrył ziemię warstwą grubości 30 cm. i w kilku miejscach nie stopniał jeszcze po 40 godzinach.

GRADOBICIE NA ŚLASKU.

Katowice, 16. 5. (PAT.) Nad powiatem lublinieckim przeszła silna burza, połączona z gradem, która wyrządziła znaczne szkody w rolnictwie i ogrodnictwie. Grad wielkości kurzego jaja zniszczył zupełnie plony na polach i ogrodach. Najbardziej ucierpiało miasto Lubliniec i przyległe miejscowości.

codziennie od 11—18, a w niedziele i święta od 10—15. Równocześnie w lokalu Lwowskiego Zawodowego Związku Artystów Plastyków przy ul. Dzieduszyckich 1, I. p. (gmach Muzeum Przemysłowego) trwa wystawa obrazów T. Czyżewskiego, przyjeta przez krytykę bardzo przychylnie i interesująca szerokie warstwy lwowskiej publiczności. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10—15.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy starosta grodzki we Lwowie objął urządowanie. Nowomianowany starosta grodzki we Lwowie p. Stanisław Porembalski przybył do Lwowa i objął urządowanie.

Akademja ku czci śp. prof. Zakrzewskiego. Staraniem Senatu Akademickiego Uniw. JK., Towarzystwa Naukowego we Lwowie i Polskiego Tow. Historycznego odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 17.30 (5.30 popoł.) w auli Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej I. Akademja żałobna ku uczczeniu pamięci profesora Stanisława Zakrzewskiego.

Z Komitetu czystości i upiększania Lwowa. Wczoraj w południe w biurze naczelnika Wydziału zdrowia dra Dolińskiego odbyło się pod przewodnictwem gen. dr. Bałfabana pierwsze posiedzenie powołanego do życia obywatelskiego Komitetu czystości i upiększania Lwowa. Obok licznych członków Komitetu w zebraniu wzięli udział naczelnicy wszystkich urzędów dzielnicowych.

Po obszernej dyskusji, w której poruszono wiele pięknych myśli, postanowiono powołać w poszczególnych dzielnicach komitety lokalne. W tym celu uproszono naczelników dzielnic, aby do współpracy zaprosili szerszą chętnych obywateli i oby-

watelek, którzyby wybrali przewodniczącego, a ten pozostawałby w stałym kontakcie z komitetem centralnym. Ci przewodniczący otrzymują instrukcje o zakresie pracy komitetu dzielnicowego. Na wniosek red. Kanarowskiego uchwalono przed Świętami Zielonemi wydać odezwę do właścicieli nieruchomości, by na czas zjazdu, który odbędzie się we Lwowie dopilnowali uprządkowania podwórza kamienic i chodników przed ich realnościami.

Thumen przed sądem. W drugim dniu rozprawy przeciw Mieczysławowi Thumenowi, oskarżonemu o zabójstwo swej żony, zeznawał klasyczny świadek Bogusław Repa, urzędnik fmy „Tlen”, który był osbecny w mieszkaniu śp. Neli Thumenowej tuż przed zabójstwem. Świadek stanowczo przeczy, jakoby pozostawał z żoną Thumena w jakichkolwiek bliższych stosunkach. Następnie świadkowie wywiadowcy i posterunkowi PP. stwierdzają, iż Thumen po aresztowaniu zachowywał się w sposób teatralny.

Niesamowita zbrodnia przy ul. Grunwaldzkiej. W domu przy ul. Grunwaldzkiej 10 rozegrała się wczoraj niesamowita tragedia, której ofiarą zupełnie niezawinioną padła śp. Zofia Chomikowa, lat 30, żona urzędnika Związku Spółdzielni Rolniczej. Mieszkający w tym samym domu Aleksander Wolski, lat 57, b. właściciel dóbr na Ukrainie, człowiek żonaty, epileptyk i nerwowo chory, wtargnął wczoraj do sypialni Chomikowej, dwukrotnie strzelił do Chomikowej, poczem trzecim strzałem w głowę pozbawił się życia. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że Wolski często zaczepiał Chomikową na ulicy i narzucał się swoją osobą.

ULGI W PODATKU DOCHODOWYM DLA NABYWCÓW SAMOCHODÓW.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) Opublikowany został dekret Prezydenta R. P., na którego podstawie osobom fizycznym, które w okresie od 1 kwietnia r. b. do 1 stycznia 1938 r. nabyły na własność pojazdy mechaniczne o cenie nabycia nieprzekraczającej 12.000 zł., przysługuje ulga w podatku dochodowym i specjalnym podatku od wynagrodzeń, wypłacanych z funduszy publicznych. Ulga przysługuje wyłącznie osobom, które nabyły nowe pojazdy u sprzedawców, trudniących się zawodem na obszarze Polski sprzedają montażem lub produkcją pojazdów mechanicznych.

OBOWIĄZEK ZGŁOSZENIA DEWIZ PRZEZ EKSPORTERÓW.

Warszawa, 16. 5. (PAT.) W dzienniku ustaw R. P. nr. 39 opublikowano rozporządzenie Ministra skarbu z dnia 14 maja r. b. o obowiązku zgłoszenia i zaofiarowania do skupu należności za sprzedane zagranicę towary. Eksporterzy obowiązani są zaofiarować do skupu Bankowi Polskiemu lub Bankowi Dewizowemu bezzwłocznie po otrzymaniu bądź całkowitą należność przypadającą im za sprzedane zagranicę towary bądź zaliczkę otrzymaną na poczet tej należności. W terminie do 30 czerwca eksporterzy obowiązani są złożyć w Polskim Tow. Handlu komercyjnego w Warszawie wykaz należności płatnych po dniu 26 kwietnia r. b., za wywóz dokonany przed dniem 25 maja b. r. wraz ze wskazaniem kiedy i jakiemu bankowi dewizowemu należności te zostały lub zostaną zaofiarowane do skupu. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

NOWY REKORD AMY MOLISON.

Londyn, 16 V. (PAT.) Lotniczka Amy Mollison wylądowała na lotnisku w Croydon o godz. 13.37, przelatując trasę z Kapstadt do Londynu w 4 dni 16 godzin i 18 minut i bijąc rekord ustanowiony przez lotnika Tommy Rose o jeden dzień, 14 godzin i 39 minut. Drogę z Londynu do Kapstadt i z powrotem lotniczka przebyła w 7 dni, 22 godz. i 43 min., co stanowi nowy rekord.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

W ciągu niedziel odbędą się we Lwowie następujące imprezy sportowe: Godz. 8.30: Dror—Hasmonea, mecz w szczyptorziaku, o mistrzostwo Lwowa na boisku 40 pp. — Godz. 10: RKS.—Czarni, mecz w hazenie o mistrz. Lwowa, na boisku Okr. Osrodka, przy ul. Jablonowskich 5. — Godz. 11: Międzyklubowe zaw. lekkoatletyczne Sokoła Macierzy na boisku przy ul. Cetnarowskiej. — Godz. 14.30: Drugi Sokół—Pogoń IB, mistrz. Ligi okr. na boisku Pogoni. Sędziuje p. Hausman. — Godz. 15.30: Ukraina—Lechia, tow. mecz. piłkarski na boisku Cytadeli. — Godz. 16.45: Dąb (Katowice)—Pogoń, mistrz. Ligi państwowej na boisku Pogoni.

Polska—Austria o puchar Davisa 1:1. W piątek popołudniu na kortach tenisowych Wiednia rozpoczął się mecz tenisowy Polska—Austria o puchar Davisa w drugiej rundzie. Mecz wywołał duże zainteresowanie. Po pierwszym dniu stan meczu brzmiał 1:1. W pierwszym spotkaniu prowadzenie dla Polski zdobywa Hebda, bijąc Metaxę w trzech setach 6:4, 7:5, 6:4. Po krótkiej przerwie rozpoczął się drugi mecz Tłoczyński—Baworowski. Zwyciężył stosunkowo łatwo tenisista austriacki w stosunku 6:4, 6:4, 6:4. Tłoczyński grał poniżej swojej klasy.

Niemcy—Węgry o puchar Davisa. Po pierwszym dniu prowadzi Niemcy 2:0. W pierwszym spotkaniu Henkel łatwo pokonał Dallosa 6:1, 6:1, 6:2. W drugim Cramm wygrał łatwo z Gaborym 6:3, 6:2, 6:3.

Czechosłowacja—Jugosławia o puchar Davisa. Chwilowo prowadzi Jugosławia 1:0. Punkt dla Jugosławji zdobył Puncce, bijąc Sibę w czterech setach 6:1, 6:2, 2:6, 6:0.

Giełda z dnia 16 maja

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 90, Berlin 213.45, Gdańsk 100, Holandia 359.20, Kopenhaga 117.80, Londyn 26.39, N. Jork 5.31 i pięć ósmych, kabel 5.31 i trzy czwarte, Oslo 132.93, Paryż 35.01, Praga 22.05, Sztokholm 136.05, Szwajcaria 171.95, Wiedeń 100, Włochy 42.30, Helsingfors 11.66, Hiszpanja 72.73, Montreal 5.30 i pół. Papiery państwowe: 3 prc. inwest. 68 i pół, 5 prc. konwers. 52.50, 6 prc. dol. 84.50, 4 prc. dol. 51.25, 7 prc. stabiliz. 62.50. Akcje: Bank Polski 106, Lilpop 11.75, Starachowice 35.

Francja rozbudowuje swe lotniska.

Lille, 16. 5. (PAT.) W północnej Francji, przystąpiono do rozbudowy sieci lotnisk wojskowych, urzędowych przy większych ośrodkach przemysłowych, w sposób najbardziej nowoczesny.

O CZEM MÓWIŁ EDEN Z BLUMEM?

Londyn, 16. 5. (PAT.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ wyraża opinię, że wczorajsza rozmowa min. Edena z Blumem ułatwi sformułowanie wspólnej polityki w sprawie Abisynji między W. Brytanią i Francją, zanim nastąpi zebranie Rady Ligi 16 czerwca. Rozmowa wczorajsza potwierdza, zdaniem dziennika, wrażenia, że rząd dep. Bluma będzie bardziej skłonny od obecnego rządu francuskiego do poparcia silnej polityki proligowej. Jak się dowiaduje korespondent dziennika, dep. Blum poinformował lidera socjalistów angielskich posła Attlee, który odwiedził go w Paryżu w czasie weekendu, że rząd francuski nie będzie mógł koordynować swego postępowania z opozycją w parlamencie brytyjskim.

Program radiowy.

Niedziela, 17 maja.

Lwów. Godz. 9: Audycja poranna. 10: Płyty. 10.30: Nabożeństwo z Warszawy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd teatralny. 12.15: Trans. z Łodzi. „Syn marnotrawny“ oratorium. 13.10: Słuchowisko. 13.30: Kapela ludowa. 14: Nowela. 14.20: Płyty. 15: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.15: Odczyt. 15.25: Płyty. 15.45: Pogadanka. 16: „Chwilka pytań“. 16.15: Chór rumuński. 16.45: Pogadanka aktualna. 17: Muzyka taneczna. 17.40: „Migawka regionalna“. 18: Recital skrzypcowy. 18.30: Słuchowisko. 19.10: Koncert reklamowy. 19.25: Płyty. 19.45: Nowości poetyckie. 20: Orkiestra marynarki woj. 20.45: Odczyt. 21: Dziennik wieczorny. 21.10: „Na wesołej lwowskiej fali“. 21.40: Wiad. sport. 21.55: Trans. fragm. marszu strzel. Sulejów — Belweder. 22.15: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

Poniedziałek, 18 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.25: Koncert po ludniowy. 13.15: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. niemieckiego. 16.15: Koncert. 16.45: Skecz. 17: Pogadanka. 17.20: Recital śpiewaczy. 17.50: Pogadanka. 18: Koncert. 18.30: Listy od dzieci. 18.40: Płyty. 18.55: Pogadanka aktualna. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Audycja żoźnierska. 20.30: Chór „Bard“. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Płyty. 21.30: Wieczór literacki. 22: Koncert. 23.05: Płyty.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA
T. S. L.

WOJCIECH BARANOWSKI

50

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy.)

Może o niej coś napisze, a jego zdanie może mieć dużą wagę dla jej przyszłości. Musi się więc nim zająć i, o ile się da, usposobić jaknajlepiej. Trzeba będzie jutro zaprosić go na śniadanie do George'a, a wieczorem zająć z nim razem do dyrektorowej, która zapowiedziała już u siebie po przedstawieniu „skromną przekłaskę“, to znaczy pewnie wcale ładne przyjęcie, bo u niej zawsze jest wszystko bardzo eleganckie. Pani Nuna po drugiej próbie była już pewna premjery.

— Zosia Zagórska nie zawiodła moich nadziei — mówiła — rolę opanowała i silniejsze momenty podkreśla wcale dobrze.

Opini dyrektorowej nie omieszkał Wojnicz powtórzyć podczas śniadania z warszawskim gościem. Ten ostatni odniósł z całego swego pobytu w Wilnie jaknajlepsze wrażenia. Zresztą wbrew temu, co na Litwie mówiono o koroniarzach, wcale nie był rozkochany jednostronnie w Warszawie, przeciwnie — miał dużo szczerego sentymentu dla kresów.

— Cieszę się, że tu jestem. Mam co krok miłe niespodzianki. Zaimponowaliście mi — przyznawał się otwarcie. — Odwaliliście tu w kilka lat ogromny kawał pracy, kto wie, czy ugorowanie przez czas jakiś nie robi dobrze i dążnościom społecznym... Bo co do uczuć narodowych, to te kondensowały się w duszach waszych tembardziej, im większy był ucisk. Raz wraz natrafiam na entuzjastów, choć na

woczesny. Lotniska te mają służyć jako punkt oparcia nawet dla samolotów najcięższego typu. Równocześnie zaś, specjalnie powołane organizacje przystąpiły do akcji Przysposobienia przeciwgazowego, odbywając ćwiczenia i urządzając odczyty i pokazy próbne dla najszerzych mas społeczeństwa, jak to miało miejsce ostatnio w Lille, Roubaix itp.

Zmiany wewnętrzne w Austrii.

Wiedeń, 16. 5. (PAT.) Wczoraj odbyło się uroczyste zebranie frontu ojczyźnianego, na którym kanclerz Schuschnigg wygłosił przemówienie programowe. Kanclerz zapowiedział reorganizację frontu ojczyźnianego w duchu nowej konstytucji oraz utworzenia Rady przywódców frontu ojczyźnianego, w której reprezentowane będą wszystkie stany. Robotnicy, którzy przedtem należeli do organizacji socjal demokratycznej, będą również przynależni do frontu ojczyźnianego. Mówca zapowiedział utworzenie ochotniczej

milicji, jako egzekutywy frontu państwowego.

Przywódcą milicji mianował Schuschnigg wicekanclerza Baar-Baarenfelsa. Poza milicją, żadna inna organizacja w Austrii nie będzie miała prawa noszenia broni. Wszystkie organizacje wojskowo-polityczne będą włączone do frontu ojczyźnianego.

Stanowa konstytucja obowiązuje nadal, ale dążeniem Schuschnigga będzie zakończenie stanu przejściowego. Polityka zagraniczna partii opierać się będzie nadal na paktach rzymskich.

NIESPODZIANA DECYZJA.

Paryż, 16. 5. (PAT.) Havas donosi z Wiednia: oświadczenie kanclerza Schuschnigga o konieczności skasowania wszystkich organizacji o charakterze wojskowym poza milicją uczyniło wielkie wrażenie w kołach politycznych, które wczoraj jeszcze nie oczekiwały tak szybkiej akcji ze strony kanclerza. Koła miarodajne przypuszczają, iż rozbrojenie Heimatschutzu i zbliżonych formacji nastąpi prawdopodobnie wkrótce.

W pewnych kołach politycznych wypowiadano pogląd, iż oświadczenia Schuschnigga odbijają się w różny sposób w Austrii i na prowincji.

PIĘKNY PRZYKŁAD.

Warszawa, 16 V. (PAT.) JE. ks. Józef Gawlina, biskup połowy Wojsk Polskich ofiarował zł. 800 na Fundusz Obrony Narodowej.

SZLAKIEM LEGJONÓW NA WOŁYNIU

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich w porozumieniu z Wojskowym Biurem Historycznym przystępuje obecnie do poważnej i niezmiernie ważnej z punktu widzenia historii ostatniej wojny akcji odbudowy terenów walk Legjonów Polskich na Wołyniu.

Plan powyższej akcji polegać ma przede wszystkim na odbudowie fragmentów niektórych obiektów wojskowych jak np. słynnej Reduty Marszałka J. Piłsudskiego i ziemianek w Łasku Polskim pod Kościuchówką. Do miejscowości tych, związanych z dziejami walk o Niepodległość i zroszonych krwią Legjonów, kierowany będzie następnie ruch turystyczny byłych kombatantów, młodzieży, członków organizacji przysposobienia wojskowego itp.

W roku bieżącym z okazji dwudziestolecia rocznicy walk Legjonów nad Styrem pod Kościuchówką, zorganizowane będą w pierwszych dniach lipca na szerszą niż dotychczas skalę uroczystości na polu walki.

Wyłoniony Komitet Odbudowy terenów walk na Szlaku Wołyńskim Legjonów ma przede wszystkim na celu utrzymanie ich w wyglądzie ówczesnym (1916 rok) w podobny sposób, jak to zrobili Francuzi z Verdun, oraz rozszerzenie ram tegorocznego obchodu rocznicy bitwy nad Styrem pod Kościuchówką.

POLSKI FIAT

wypowiedzenie tego co czują, zużywają niewiele słów. Jakby się bali zdradzić ze swą moralną treścią i siłą umiłowani. Ale ja wiem, wy tu wszyscy tacy: jedna czwarta każdego z was nad ziemią, a reszta w ziemi, ukrywana starannie.

— Nic dziwnego. Niewola zrobiła nas takimi...

— Nie sądzę, raczej byliście tacy zawsze: zamknięci w sobie, niewylewni. Nas uważacie za gadułów i blagierów co gorsza, i to tylko dlatego, że mamy większą łatwość a może nawet uwewnętrzniania myśli... Trudno!... A pro pos... Opowiadał mi ktoś o oświadczeniach warszawiaka, zakochanego w Litwinie, z jakichś tam Mysikiszek. Młodzieniec pół godziny już kwiecąc przekładał swej bogdane, jak bardzo, jak szalenie ją kocha, ona słuchała — milcząc. Sądząc, że przekonał ją wreszcie, zapytuje więc: czy zostaniesz moją, najdroższą?... Nie — odpowiada mu kategorycznie. Nie?... Dlaczego?... Bo jeszcze nie chce się — oświadcza krótko i węzłowato nie przywykła do długiego gadania panienka.

— Ta panienka musiała być z zaścianku, ale zasadniczo jest w tym obrazku trochę prawdy. Istotnie nasze panny nie zwykły dużo mówić. Do flirtu się też naogół nie nadają. Lubią wyraźne sytuacje. Zato gdy wyjdą zamaż, robią się nieraz aż nadto wymowne... Niech pan popyta żonatych. Ja bo kawaler od urodzenia...

— Wiem, ale panu z tem do twarzy.

— Z kawalerstwem każdemu do twarzy. Ma się więcej fantazji i łeb, jak koń dugowy, trzyma się do góry. Tylko że nieraz bywają to pozory. Brak bezpośrednich obowiązków pomniejsza sumę zainteresowań i czyni człowieka egoistą... Chyba, że ktoś ma wybitny instynkt społeczny albo liczną rodzinę, której musi pomagać.

— O pana mecenasa działalności publicznej wie-

le słyszałem. A co do rodziny, to odniosłem wrażenie, że opiekuje się pan między innymi swą piękną siostrzenicą, której byłem przedstawiony na owem wspaniałym przyjęciu u pana. Kuzyneczka się udała, ani słowa... Cóż za rasowa, bujna i jednocześnie subtelna panienka! Takie rodzą się jeszcze tylko po kresowych dworach. Ze to jej się udało wydrzeć do teatru. Ale przecież to dzisiaj jej popis właśnie. Gra „Walewką“. — Sztuka, jak sztuka, ale rola dla młodej aktorki, chcącej podbić niezbyt wymagającą publiczność, wymarzona. Samym wdziękiem i szczerością ją weźmie... Pannę Zofję pokazywano mi w Warszawie, i tam zwracała uwagę swą urodą. Przypominam sobie, że spotykałem ją czasami w towarzystwie młodego, bardzo utalentowanego, pisarza Adama Zręba. Pięknie razem wyglądali.

Wojnicz zaniepokoił się. Adama Zręba?... Zosia nigdy nie wspominała mu o nim. To pewnie nie ważne. Jednak widocznie nie jest zupełnie otwarta i ma swoje drobne tajemnice. A zaś jeśli ma drobne, może mieć i większe. Z tem należy się liczyć. Odkrycie to — dość niewinne zresztą — nie było mu przyjemne. Myśl ta narzuciła mu się natrączywie, zmógł ją jednakże i zajął się znów wyłącznie swoim towarzyszem. Ze „mała“ zrobiła na nim odrazu wrażenie, to dobrze. Ale czyż mogło być inaczej? Jeżeli nawet taki bywał i koneser poddał się jej urokowi, to oczywiście i na scenie dziś podobna się wszystkim... Rozumowanie to nie dowodziło wprawdzie znawstwa teatru, bo przy świetle kinkietów wszystko nieraz wygląda — inaczej, ale było dla dyletanta całkiem naturalne. Szczególniej, że ów dyletanta był w istocie najgorętszym wielbicielem debiutantki. Umiał jednak panować nad sobą, więc, pomysławszy chwilę, odezwał się niby od niechcenia:

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. III, 91/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie Rewiru I. Zbigniew Gardulski, mający kancelarię w gmachu Sądu drzwi Nr. 16 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1936 o godzinie 9-tej w biurze komornika odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Tomasza Machowskiego i Marii Machowskiej całej nieruchomości wykaz hipoteczny L. 1052 ks. grt. gm. kat. Czortków z Wygnanką, składającej się z pbud. 157/2 o pow. 108 m kw., na której stoi stary parterowy dom murowany o 4-ach ubikacjach oraz mały domek lepianka. Nieruchomość jest położona w Czortkowie przy ulicy Sobieskiego. Nieruchomość oszacowana została na sumę 7824 zł., cena zaś wywołania wynosi 5868 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 782 zł. 40 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Czortków, 1 maja 1936. 1663K

III. Km. 173/36. III. Km. 419/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Samborze rewiru III-go Juliusz Waygart na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 czerwca 1936 o godz. 8.30 w sali Nr. 90 Sądu grodzkiego w Samborze odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Michała i Marii Rychlików nieruchomości obj. whl. 653 ks. gr. gm. kat. Kowenice, na którą składa się pgr. lkat. 1244/58, stanowiąca pole orne o obszarze 6 ha 59 a 97 m kw., położone w niwie „Pochyły” na parcelacji w Kowenicach. Nieruchomość oszacowana została na sumę 8.580 zł., cena zaś wywołania wynosi 6.435 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 858 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniu powszednim od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Samborze Oddział IV.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Sambor, 28 kwietnia 1936. 1664K

Km. 631/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku n/S. Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku n/S. plac Wolności na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1936 o godz. 12-tej w Sądzie gr. w

Ulanowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Bronisławy Gumielowej w Ulanowie nieruchomości: realności obj. lwh. 1355 ks. gr. gm. Ulanów składającej się z pbud. lk. 822 i pgr. 426/1, 426/2 o pow. 577 s. kw. Na pbud. stoi dom parterowy murowany, stodoła, 2 stajenki, lodownia z warstwą masarskim, kregielnia i studnia. Realność ma urządzoną księgę hip. w Sądzie grodzkim w Ulanowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 7.050, cena zaś wywołania wynosi zł. 5272 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 703 złotych. Rękojmię należy złożyć w gotowości albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Ulanowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko n/S., 15 kwietnia 1936. 1666K

VII. Km. 115/34. Sprostowanie. Odnośnie do ogłoszenia umieszczonego na stronie 4 Gazety Lwowskiej z dnia 8. V. 1936 r. Nr. 105 ogłoszenie to uzupełniam w ten sposób, że w wierszu 12-tym od góry po słowach „Dz. IV. Piasek” należy wpisać słowa „lwh. 517”.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru VII.
Kraków, 9 maja 1936. 1665K

I. Km. 637/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu, rewiru I. Ziemiański Józef, urzędujący w Jarosławiu (Sąd grodzki) na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 maja 1936 r. o godzinie 9-tej w Jarosławiu, ul. Dietzusa odbędzie się licytacja nieruchomości, należących do Lazara Dillera, składających się z: 1) jednego kredensu mahoniowego, 2) jednego fojleru mahoniowego, 3) jednego biurka amerykańskiego, 4) jednego zegara ściennego wiszącego, 5) jednej kasy ogniotrwałej, 6) sześciu krzesel skórą obitych, oszacowanych na łączną sumę 1000 zł. Nieruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Jarosław, 8 maja 1936. 1677K

FIRMY.

X. 47/97. W rejestrze przy firmie „Towarzystwo Oszczędności i Kredytowe w Zołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji” wpisano: Na wniosek likwidatora Kalmana Künstlera z dnia 28 grudnia 1935 firmę Stowarzyszenia wykreśli się z rejestru po przeprowadzonej likwidacji. Data wpisu 17 stycznia 1935.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Rzeszowie, dnia 16 stycznia 1936. 1676

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 166/30. Onufry Andrusiak, syn Seme-na, urodzony 20 czerwca 1871 w Kosowie Starym powiat Kosów wydalil się z domu

na roboty w 1914 roku i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 5 marca 1936. 1673

T. 23/36. Mikołaj Haluk, syn Iwana i Anny, urodzony 18 kwietnia 1895 w Podhajczykach powiat Kołomyja żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 15 kwietnia 1936 r. 1672

T. 93/35. Mozes Hersch Luwisch urodzony 1847 w Sniatynie podczas inwazji rosyjskiej zmarł 1915 na Bukowinie w miejscowości Kisielowo, a pochowany koło Zaleszczyk. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 18 marca 1936. 1669

T. 18/36. Wasyl Symonienko Michała urodzony 1891 Chmara powiat Rostów gubernia Smoleńska, ożeniony 22 lipca 1917 w Kołomyi z Marią Klucznik, odszedł 1917 jako żołnierz wojska rosyjskiego i zaginął. Wzywa się udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi kuratorowi obrońcy węzła małżeńskiego adwokatowi Hornerowi w Kołomyi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 6 kwietnia 1936. 1671

T. 78/35. 1) Michał Semczuk urodzony 17 listopada 1888 w Kosmaczu, 2) Andrzej Semczuk urodzony 3 września 1891 w Kosmaczu, 3) Ostafij (Atanazy) Semczuk urodzony 2 lutego 1895 w Kosmaczu powiat Kołomyja synowie Fedora i Paraski Nykorak, jako żołnierze byłej armii austriackiej zaginęli na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionych Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 10 marca 1936. 1670

T. 87/35. Anna z Tkaczuków Fedorak ż. Piotra, urodzona 17 lipca 1873 w Łuczy powiat Kołomyja, zmarła podczas wojny światowej w miesiącu wrześniu 1918 na tyfus. Celem uznania za zmarłą udzielić wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 14 marca 1936. 1668

T. 13/36. Mikołaj Zacharuk, syn Grzegorza, urodzony 27 stycznia 1900 w Borszczowie powiat Sniatyn, żołnierz byłych wojsk ukraińskich zaginął na wojnie i pochowany w Horodence. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Kołomyja, 2 kwietnia 1936. 1667

I 2 T. 200/30. Edykt Paweł Olejnik, urodzony 17 marca 1867 w Bezbrudach powiat Złoczów, zaginął od 1916 roku jako uczestnik wojny światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywam się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Włodzimierza Dolnickiego w Złoczowie.

Sąd Okręgowy.
W Złoczowie, dnia 27 kwietnia 1936. 1674

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Zarząd miejski w Roźniatowie.
Nr. 1/2/14.

KONKURS

na posadę kontraktowego lekarza weterynaryjnego.

Wymagane warunki:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Obywatelstwo polskie.
3. Dyplom ukończonych studiów weterynaryjnych i świadectwo odbytej przepisanej praktyki.

Wynagrodzenie przez pierwszy rok po 120 zł. miesięcznie, po roku wedle umowy.

Podania należy wnosić do dnia 25 maja 1936 r. do Zarządu miejskiego w Roźniatowie.

Posada do objęcia od dnia 1 czerwca 1936 r.

W Roźniatowie brak lekarza weterynaryjnego, wolna praktyka możliwa.

Burmistrz
Zygmunt Stroński. 1675

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Drzewnego „Oikos” we Lwowie

zawiadamia, że dnia 29 maja 1936 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w siedzibie Spółki we Lwowie przy ul. 3-go Maja 16

XV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.
 - 2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok gospodarczy 1935.
 - 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wnioski na udzielenie absolutorjum Zarządowi.
 - 4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku Strat i Zysków za rok 1935.
 - 5) Ustanowienie rocznego wynagrodzenia: a) członka Rady Nadzorczej, b) członków Komisji Rewizyjnej.
 - 6) Wybory: a) 2 członków Rady Nadzorczej wylosowanych według § 25 ustęp 2 statutu, b) 5 członków Komisji Rewizyjnej.
 - 7) Wnioski.
- Celem uczestniczenia w Zgromadzeniu należy złożyć w Zarządzie akcje lub odpowiednie zaświadczenia najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

II. OGŁOSZENIE.

Zarząd Firmy PODKARPACKIE TOWARZYSTWO ELEKTRYCZNE S. A.

zawiadamia, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w biurze Zarządu Spółki we Lwowie, ul. Fredry 9 dnia 27 maja 1936 o godzinie 12.30 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Otwarcie zgromadzenia i wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie sprawozdania Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej z działalności spółki w roku gospodarczym 1935, oraz rozpatrzenie bilansu i rachunku strat i zysków za tenże rok operacyjny.
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok gospodarczy 1935 i powzięcie uchwały w przedmiocie użycia wyników bilansowych tego roku administracyjnego.
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej za ubiegły rok gospodarczy.
- 5) Wybór Zarządu na następny rok gospodarczy.
- 6) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej na następny rok administracyjny.
- 7) Uzupełniająca wybory do Rady Nadzorczej.

Po myśli § 21 statutu może w walnym zgromadzeniu brać udział każdy akcjonariusz, o ile jest wpisany do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed dniem walnego zgromadzenia.

Po myśli § 22 statutu każda akcja daje prawo do jednego głosu.

DR. JERZY ROSIENKIEWICZ

ogłasza likwidację Spółki z o. o. „Import Inwentarza żywego” i wzywa wszystkich zainteresowanych do zgłaszania swych praw i pretensji w biurze we Lwowie, Kościuszki 14. 1178

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowych pożyczek hipotecznych przez Bank wydanych, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie, przy ul. Batorego 9 w niżej oznaczonych terminach sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji następujących nieruchomości:

L. poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.)	Nazwisko dłużnika	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
15 Aa	Dwupiętrowa kamienica czynszowa o 3 frontach	Lwów ul. Bóznicza I. 3	Scheindla z Zipperów Juffe recte GERSTEL Juda Wolf 2 im. Juffe recte GERSTEL Naftali Juffe recte GERSTEL Salomon Juffe recte GERSTEL Fejga Rachel 2 im. zam. LEMPERT, nieletni: a) Malwina Juffe recte GERSTEL b) Jakob Juffe recte GERSTEL c) Adela Juffe recte GERSTEL d) Leon Juffe recte GERSTEL	44/III dz. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa Sąd Okręgowy we Lwowie	67.500	43.000	1 lipca 1936 godz. 10-ta
20 Bb	Majątność ziemska	Borusów vel Borysów w powiecie sądowym Bóbrka	Dr. Stanisław hr. MYCIELSKI, względnie jego nieobj. masa spadkowa	665 ks. gr. dla większych posiadłości Sądu Okręgowego we Lwowie	64.000	14.500	1 lipca 1936 godz. 12-ta

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postępień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomości codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 14 maja 1936 r.

1679

Akcyjny Bank Hipoteczny.